

POSTANOWIENIE

Dnia 23 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa P.S.

przeciwko D. w P.

o odszkodowanie i sprostowanie świadectwa pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 23 czerwca 2025 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22 marca 2024 r., sygn. akt VIII Pa 157/23,

- 1. odrzuca skargę kasacyjną w części dotyczącej żądania sprostowania świadectwa pracy,**
- 2. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w pozostałym zakresie,**
- 3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 510 (pięćset dziesięć) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z ustawowymi odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c.**

UZASADNIENIE

Powód P.S. domagał się ustalenia, że rozwiązanie umowy o pracę przez pozwanego D. w P. dokonane w dniu 4 listopada 2022 r. narusza przepisy rozwiązywania umów o pracę, o ustalenie, że rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. na skutek długotrwałej choroby z dniem 10 listopada 2022 r., zobowiązanie pozwanego do zamieszczenia informacji o

powyższym w świadectwie pracy, zasądzenie odszkodowania w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia.

W piśmie z dnia 20 stycznia 2023 r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego 13.766,82 zł, sprostowanie świadectwa pracy przez zamieszczenie informacji, że rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło z dniem 10 listopada 2022 r. na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. na skutek długotrwałej choroby i wyczerpania prawa do świadczeń chorobowych.

Wyrokiem z dnia 24 października 2023 r., Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem z dnia 22 marca 2024 r., oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego.

W sprawie ustalono, że P.S. był zatrudniony w D. w P. od 1 lutego 1999 r. do dnia 10 listopada 2022 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, w ostatnim okresie - na stanowisku pokojowego. W okresie od 24 marca 2022 r. do 21 września 2022 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim, za które otrzymywał zasiłek chorobowy. Po 21 września 2022 r. powód nie stawiał się w pracy. Po tej dacie, P.S. nie był już uprawniony do zasiłku chorobowego, złożył natomiast wniosek o świadczenie rehabilitacyjne i oczekiwał na wydanie decyzji przez organ rentowy. Decyzja odmawiająca przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego została wydana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych 26 października 2022 r. W tym czasie pozwany pracodawca próbował telefonicznie skontaktować się z P.S., ten jednak nie odbierał. Po bezskutecznych próbach, pozwany zwrócił się do C. w P. („C.”), które pomaga jednostkom samorządowym w sprawach kadrowych. W dniach od 10 do 13 października 2022 r. pracownica C. – M.S. przeprowadziła telefoniczną rozmowę z P.S. i poinformowała P.S. o tym, że jego niestawiennictwo w pracy jest nieusprawiedliwione, skoro decyzja w przedmiocie świadczenia rehabilitacyjnego była odmowna. M.S. wskazała też, że z punktu widzenia pracodawcy P.S. ma dwie możliwości - stawić się w pracy albo usprawiedliwić niestawiennictwo przez pokrycie nieobecności urlopem lub przez przedłożenie zaświadczenia lekarskiego o niezdolności do pracy. P.S. przyjął te informacje do wiadomości. W dniu 14 października 2022 r. w portalu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pojawiło się zwolnienie lekarskie P.S. z datą początkową 7 października 2022 r. Dalsze

zwolnienia lekarskie nie wpływały. P.S. nie świadczył pracy w okresie od 25 do 28 października 2022 r. i od 2 do 4 listopada 2022 r. Powód nie kontaktował się też z pracodawcą i nie odbierał dalszych telefonów. Następnie P.S. udał się po poradę prawną i dowiedział się, że nie musi przedkładać dalszego zwolnienia. Powód w dalszym ciągu nie widział potrzeby kontaktu z pracodawcą. W tym okresie miał depresję, chodził do lekarza. Był samodzielny w codziennym funkcjonowaniu.

U pozwanego obowiązywał Regulamin pracy stanowiący załącznik do zarządzenia nr 19/2003 z dnia 15 grudnia 2003 r. Zgodnie z § 67 ust. 3 i 4 Regulaminu, w razie niestawienia się do pracy pracownik jest obowiązany zawiadomić zakład pracy o przyczynie nieobecności i przewidywanym czasie jej trwania w pierwszym dniu nieobecności, nie później jednak niż w dniu następnym, osobiście, przez inne osoby lub za pośrednictwem poczty. W tym przypadku za datę zawiadomienia uważa się datę stempla pocztowego. W razie nieobecności w pracy w związku z: a) niezdolnością do pracy spowodowaną chorobą pracownika lub jego izolacją z powodu choroby zakaźnej, b) chorobą członka rodziny pracownika, wymagającą sprawowania przez pracownika osobistej opieki - pracownik jest obowiązany usprawiedliwić nieobecność, doręczając przełożonemu zaświadczenie lekarskie, nie później niż 7 dni od daty jego otrzymania.

Oświadczeniem z dnia 4 listopada 2022 r. pozwany D. w P. złożył P.S. oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych polegającego na niestawieniu się do pracy i braku usprawiedliwienia nieobecności w dniach od 25 do 28 października 2022 r. oraz od 2 do 4 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w dacie sporządzania oświadczenia o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym pozwany wiedział o zakończeniu postępowania w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i to ze skutkiem wskazującym, iż powód jest osobą zdolną do pracy, a jednocześnie nie posiadał żadnych danych usprawiedliwiających nieobecność powoda w pracy w dniach wskazanych w tym oświadczeniu. W tym okresie powód nie kontaktował się już z pracodawcą, nie stawiał się w pracy, nie przedłożył dalszego zwolnienia lekarskiego. Sąd podkreślił, że na powodzie spoczywał obowiązek prawidłowego zawiadomienia pozwanego o przyczynie i przewidywanym okresie trwania jego

nieobecności w pracy. Naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w niniejszej sprawie dotyczy prawidłowego informowania pracodawcy o przyczynach i przewidywanym czasie nieobecności pracownika w pracy, a także prawidłowego usprawiedliwiania nieobecności w pracy, co powód w zupełności zignorował. Podczas rozprawy w dniu 20 lipca 2023 r. powód wskazał, że nie widział potrzeby kontaktowania się z pracodawcą w sprawie usprawiedliwienia jego nieobecności w pracy oraz zdawał sobie sprawę z tego, że może stracić pracę, a jednocześnie przyznał, że w tamtym okresie normalnie funkcjonował. Zatem, zdaniem Sądu, nie istnieje żadne usprawiedliwienie dla zlekceważenia przez powoda jednego z jego podstawowych obowiązków pracowniczych, jakim było powiadomienie z własnej inicjatywy (osobiście lub za pośrednictwem osoby trzeciej), w sposób wiarygodny i bez nieuzasadnionej zwłoki, pracodawcy o przyczynie i przewidywanym okresie trwania swej nieobecności w pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, zachowanie powoda wypełniało znamiona ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych i stanowiło uzasadnioną podstawę do rozwiązania z nim umowy o pracę w trybie przewidzianym w art. 52 § 1 k.p.

Powód w skardze kasacyjnej od powyższego wyroku zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię, tj. art. 52 § 1 pkt 1 k.p. oraz art. 53 § 1 pkt 1 lit. „b” k.p., przez bezpodstawne uznanie, że powód dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, natomiast nie zaistniała - w ocenie Sądów - podstawa do rozwiązania stosunku pracy z powodu wyczerpania prawa do świadczeń chorobowych;

2) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku „oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji”, tj.:

a) art. 379 pkt 4 w związku z art. 47 § 2 pkt 1 lit. a k.p.c. oraz art. 17 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 614; dalej „ustawa z dnia 31 marca 2023 r.”) w związku z art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1327

ze zm.; dalej „ustawa covidowa”), z uwagi na to, że Sąd drugiej instancji nie wziął pod uwagę nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w którym to postępowaniu skład Sądu był sprzeczny z przepisami prawa - procedował w sprawie jednoosobowy skład Sądu, podczas gdy wymagany był skład trzyosobowy, to jest sędzia i dwóch ławników, a wskazany wyżej przepis ustawy covidowej (w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 31 marca 2023 r.) stanowi, że w pierwszej instancji Sąd rozpoznaje sprawę co prawda w składzie jednego sędziego, ale z wyjątkiem spraw rozpoznawanych w składzie jednego sędziego i dwóch ławników;

b) art. 379 pkt 4 k.p.c. oraz art. 106i § 8, a także 106zg § 1 i § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 334), z uwagi na to, że Sąd drugiej instancji nie wziął pod uwagę nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w którym to postępowaniu w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy - asesor sądowy Aleksandra Bernatowicz, mianowana 14 września 2022 r. – pomimo że zgodnie z uchwałą połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNC 2020 nr 4, poz. 34), powołanie to należy uznać za wadliwe prawnie, przy czym wbrew przepisom Prawa o ustroju sądów powszechnych powołanych na wstępie niniejszego punktu, Sąd drugiej instancji bezpodstawnie zakwestionował możliwość stosowania powyższego orzeczenia i powołanych w nim przepisów do asesorów sądowych;

c) art. 205³ § 5 k.p.c. *a contrario* w związku z art. 205³ § 2 k.p.c. w związku z art. 205¹² § 2 k.p.c. oraz art. art. 327¹ §1 pkt 1 k.p.c., przez niewzięcie pod uwagę poważnego błędu Sądu pierwszej instancji, jakim było dokonanie na rozprawie w dniu 26 września 2023 r. - bez podania przyczyn zarówno do protokołu, jak też w uzasadnieniu wyroku pierwszej instancji - zwrotu pisma procesowego powoda z dnia 2 sierpnia 2023 r.;

d) art. 162 § 1 - 3 k.p.c., przez wyrażenie przez Sąd drugiej instancji błędnego poglądu, jakoby kwestie: wyłączenia sędziego i nieprawidłowego składu sądu pierwszej instancji (a więc przesłanek nieważności postępowania) mogły być przedmiotem zastrzeżeń strony zgłaszanych w trybie tych przepisów, podczas gdy

chodziło o przepisy postępowania, których naruszenie - w myśl § 3 tegoż artykułu - sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., stwierdzając, że występują one łącznie. Dalej wywiódł, że dotąd podobnymi sprawami zajmowały się sądy powszechne, co prowadziło do rozbieżnego orzecznictwa - czego przykładem jest zapadłe rozstrzygnięcie w sprawie niniejszej w zestawieniu choćby z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 28 września 2018 r., VI Pa 13/18, w którym stwierdza się, że pracownik, który nie stawia się do pracy w trakcie trwania postępowania przed organem rentowym o świadczenie rehabilitacyjne i informuje na bieżąco pracodawcę o toku tego postępowania, nie dopuszcza się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Podkreślił, że w przytoczonej sprawie stan faktyczny był zbliżony do zaistniałego w niniejszej sprawie. Zachodzi więc potrzeba ujednolicenia wykładni art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i art. 53 § 1 pkt 1b k.p.

Skarżący podkreślił, że Sąd Najwyższy wypowiadał się w temacie należytego informowania pracodawcy przez pracownika o przyczynie absencji - generalnie utrzymując, że spóźnione powiadomienie zakładu jest naruszeniem obowiązków pracowniczych, ale nie „ciężkim” i nie może być podstawą tzw. zwolnienia dyscyplinarnego (wyrok z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 126/99 OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 752, wyrok z dnia 18 kwietnia 2001 r., I PKN 363/00, Legalis nr 55734 czy wyrok z dnia 14 listopada 2012 r., I PK 117/12, Legalis nr 607835). Jednakże stany faktyczne w tych sprawach były nieco odmienne niż w sprawie niniejszej czy też opisanej wyżej, a procedowanej przed Sądem Okręgowym w Płocku (a wcześniej w pierwszej instancji przed Sądem Rejonowym w Ciechanowie).

W ocenie skarżącego, zachodzi również przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. – nieważność postępowania z uwagi na nieprawidłowy skład Sądu pierwszej instancji oraz procedowanie w tej instancji przez sędziego wyłączanego z mocy ustawy.

Strona pozwana, w odpowiedzi na skargę, wniosła o: 1) odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania o: 2)

odrzućcie skargi kasacyjnej w części dotyczącej żądania sprostowania świadectwa pracy powoda, 3) oddalenie skargi kasacyjnej w pozostałej części, i 4) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W myśl art. 398² § 2 pkt 2 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach dotyczących kar porządkowych, świadectwa pracy i roszczeń z tym związanych oraz o deputaty lub ich ekwiwalent. W związku z tym skarga kasacyjna w części dotyczącej żądania sprostowania świadectwa pracy przez zamieszczenie informacji, że rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło z dniem 10 listopada 2022 r. na podstawie art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p. na skutek długotrwałej choroby i wyczerpania prawa do świadczeń chorobowych, podlega odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c.

Odnosnie do części skargi kasacyjnej dotyczącej pozostałych żądań, należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Stosownie do treści tego przepisu Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Istotnym zagadnieniem prawnym jest problem jurydyczny, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, którego wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw.

Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51). Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne), na czym polega rozbieżność w orzecznictwie i jakich kwestii owa niejednorodność dotyczy. Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Innymi słowy, zagadnienie prawne uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi mieć charakter ściśle jurydyczny i oderwany od kontrowersji dotyczących ustaleń faktycznych oraz służyć wyjaśnieniu prawa, a nie ocenie ich subsumcji pod określoną normę prawną (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2017 r., I CSK 555/16, LEX nr

2255332). Nie może więc mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 600/14, LEX nr 1678103).

Skarżący wymagań tych nie spełnił, bowiem nie przedstawił żadnego juretrycznego wywodu, który wskazywałby na trudności interpretacyjne o charakterze abstrakcyjnym na tle art. 52 § 1 pkt 1 k.p. czy art. 53 § 1 pkt 1 lit. b k.p.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Należy zatem podkreślić, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710). Przedstawiane wątpliwości i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest też wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak

też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522; z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493).

Zatem punktem wyjścia i odniesienia dla tej podstawy przedsądu (podobnie jak przy istotnym zagadnieniu prawnym) jest konkretny przepis prawa, natomiast jej sedno polega na wskazaniu i wykazaniu poważnych wątpliwości w wykładni przepisu lub sprzeczności w orzecznictwie. Nie chodzi więc o trafność zastosowania przepisu w ustalonych okolicznościach faktycznych, a do tego sprowadza się argumentacja strony skarżącej powołującej się na orzeczenia, w których nie uznano za ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych nieusprawiedliwienia przez pracownika nieobecności w pracy czy też spóźnionego powiadomienia zakładu pracy o przyczynie nieobecności.

Podsumowując argumentację skarżącego odnoszącą się do obu tych przesłanek (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), należy zauważyć, że nie przedstawiono w niej wątpliwości interpretacyjnych na poziomie abstrakcyjnym co do kryteriów oceny zachowania (zaniechania) pracownika w kontekście ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Co więcej, kryteria te zostały już wypracowane w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Judykatura wypowiadała się, że w użytym w art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pojęciu „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych” mieszczą się trzy elementy. Są to: bezprawność zachowania pracownika (naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego); naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy; zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo. Bezprawność zachowania pracownika jest przy tym rozumiana jako zachowanie sprzeczne z obowiązującymi tego pracownika regułami wynikającymi z przepisów prawa pracy, które może polegać zarówno na działaniu, jak i na zaniechaniu. Sama bezprawność zachowania pracownika nie uzasadnia jeszcze rozwiązania z nim umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Bezprawności musi bowiem towarzyszyć spełnienie dwóch pozostałych, wymienionych elementów. Określenie „ciężkie naruszenie” należy zatem tłumaczyć z uwzględnieniem stopnia winy

pracownika i zagrożenia dla interesów pracodawcy, powstałego wskutek jego działania lub zaniechania. Wina pracownika stanowi element podmiotowy kwalifikacji zarzucanego czynu, a ocenie podlega subiektywne nastawienie psychiczne sprawcy do swojego działania (zaniechania) (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 2023 r., II PSK 153/22, LEX nr 3538097; z dnia 23 marca 2022 r., I PSK 222/21, LEX nr 3417283.). Rażące niedbalstwo jako element ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.) jest postacią winy nieumyślnej, której nasilenie wyraża się w całkowitym ignorowaniu przez pracownika następstw jego działania, jeżeli rodzaj wykonywanych obowiązków lub zajmowane stanowisko nakazują szczególną przezorność i ostrożność w działaniu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2020 r., II PK 134/19, LEX nr 3073113). Jednocześnie warunkiem zastosowania art. 52 § 1 pkt 1 k.p. jest stosunek psychiczny pracownika do skutków swojego postępowania, określony wolą i możliwością przewidywania, czyli świadomością w zakresie naruszenia obowiązku (obowiązków) o podstawowym charakterze oraz negatywnych skutków, jakie zachowanie to może spowodować dla pracodawcy. Rozwiązanie umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym jest uzasadnione w przypadku wystąpienia po stronie pracownika winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2023 r., I PSK 25/22, LEX nr 3518316).

Wystąpienie przesłanek ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych należy analizować łącznie w każdym konkretnym stanie faktycznym, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danego przypadku. Przepis art. 52 § 1 pkt 1 k.p. ma bowiem charakter klauzuli generalnej, zaś ocena zastosowania przepisów zawierających takie klauzule (zwroty niedookreślone jak ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych) zależy od całokształtu ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283 oraz z dnia 5 listopada 2008 r., III SK 22/08, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 331; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2022 r., III PSK 239/21, LEX nr 3521359). Dlatego orzecznictwo Sądu Najwyższego wypracowało jedynie metodologię badania przesłanki z art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Tak więc wykładnia art. 52 § 1 pkt 1 k.p.c. ogranicza się jedynie do ustalenia metodologii badania określonego przypadku (zachowania pracownika), uzależniając ostateczną ocenę od całokształtu ustaleń faktycznych, a to powoduje, że ocena trafności rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie zależy nie od wykładni prawa, ale od jego zastosowania w ustalonych okolicznościach faktycznych.

Jeśli natomiast chodzi o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., to należy wskazać, że w tym przepisie normującym przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej z powodu nieważności postępowania chodzi o nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozagę z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; z dnia 6 lutego 2024 r., I PSKP 51/22, LEX nr 3699959). Kontrola kasacyjna obejmuje bowiem stosowanie prawa przez sąd drugiej instancji i z tej przyczyny Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, nie może w ramach bezpośredniej kontroli instancyjnej badać kwestii ważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Najwyższy może uwzględnić nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji jedynie pośrednio, gdy skarżący w ramach podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania, zarzuca Sądowi drugiej instancji naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 2 k.p.c., przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Takie uchybienie sądu drugiej instancji może być jednak skuteczną podstawą skargi kasacyjnej tylko wówczas, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy przed sądem drugiej instancji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58; z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 262; z dnia 15 września 2006 r., I PK 97/06, OSNP 2007 nr 17-18, poz. 251; z dnia 7 czerwca 2013 r., II CSK 720/12, LEX nr 1353433; z dnia 29 czerwca 2023 r., III USK 193/22, LEX nr 3576202; z dnia 9 listopada 2023 r., III USK 360/22, LEX nr 3719337 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2014 r., II PK 10/14, LEX nr 2595853; z dnia 30 czerwca 2020 r., IV CSK 706/19, LEX nr 3046236; z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1204/99, LEX nr 51569; z dnia 25 września 2024 r., III USK 338/23, LEX nr 3767416).

Ponieważ skarżący nie zarzucił naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 2 k.p.c., przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, kwestia zarzuconych wadliwości postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie może stanowić przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dodać jedynie można, że skarżący w zarzucie ujętym w punkcie 2. lit. a pomija przepis przejściowy ustawy z dnia 31 marca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 614). Sąd pierwszej instancji rozpoznawał sprawę w składzie jednoosobowym – na podstawie art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej w brzmieniu obowiązującym do 14 kwietnia 2023 r., według którego sąd pierwszej i drugiej instancji rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawłość lub precedensowy charakter sprawy. Taki skład sądu wynikał z art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 31 marca 2023 r., w myśl którego w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie art. 17 do czasu zakończenia postępowania w danej instancji stosuje się przepis art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy zmienianej w art. 17, w brzmieniu dotychczasowym.

Co do kolejnego zarzutu dotyczącego nieważności postępowania należy wskazać, że w niepublikowanym wyroku z dnia 12 marca 2025 r., I PSKP 29/24, Sąd Najwyższy, rozpoznając zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 § 4 k.p.c. przez niewzięcie pod uwagę nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji ze względu na udział w rozpoznaniu sprawy asesora powołanego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), nie stwierdził nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy podkreślił, że wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, stanowiący element procedury nominacyjnej ma w przypadku kandydata na asesora - z uwagi na regulacje dotyczące tej kwestii - znaczenie w istocie techniczne, a w każdym razie jest to działanie pozbawione elementu uznaniowości i oceny, podejmowane automatycznie po wyczerpaniu

procedury wskazanej w przywołanych wyżej przepisach (po dokonaniu czynności przez Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury i przez kandydata na asesora). Inaczej jest w przypadku procedury konkursowej przed Krajową Radą Sądownictwa prowadzącej do wyłonienia kandydata na urząd sędziego, w której rola Rady jest w istocie decydująca; w następstwie przeprowadzenia tego konkursu odbywającego się przed Radą rekomenduje ona bowiem Prezydentowi RP wybranego kandydata na urząd sędziego. Postępowanie związane z powołaniem asesora jest wolne od tego elementu, a w konsekwencji od rzeczywistego wpływu Krajowej Rady Sądownictwa na powołanie konkretnego asesora. Jedyne uprawnienie Rady w tym postępowaniu, mogące wpływać na wynik postępowania, to przewidziane przepisem art. 33a ust. 14 złożenie sprzeciwu wobec mianowania egzaminowanego aplikanta aplikacji sędziowskiej na asesora sądowego, przy czym - jak wynika z tego przepisu - następuje ono po ocenie przez Radę informacji, o których mowa w art. 32a ust. 1 ustawy, tj. informacji z Krajowego Rejestru Karnego oraz informacji od właściwego ze względu na miejsce zamieszkania lub pobytu aplikanta komendanta wojewódzkiego Policji albo Komendanta Stołecznego Policji, sporządzonej w oparciu o dane zawarte w policyjnych systemach teleinformatycznych. Zakres okoliczności podlegających ocenie Krajowej Rady Sądownictwa i mogących skutkować sprzeciwem ze strony Rady wobec mianowania na asesora jest zatem ograniczony do ściśle określonych obiektywnych danych, a w ich ocenie nie ma miejsca na jakąkolwiek uznaniowość ze strony Rady. Z uwagi na powyższe nie można odnosić do asesorów sądowych kryteriów określonych w uzasadnieniu uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., (odnoszących się do procedowania przed Radą wniosku o powołanie) w celu stwierdzenia, czy wadliwość procesu powołania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W konsekwencji, Sąd Najwyższy stwierdził, że sam fakt powołania asesora orzekającego w sprawie powołanego na stanowisko na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa wyłonięj w

trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. nie skutkuje automatycznie, bez wykazania innych okoliczności wpływających na gwarancje bezstronności i niezależności orzecznika, nieważnością postępowania na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c.

Strona skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania przez Sąd Najwyższy wniesionej przez nią skargi kasacyjnej, wobec czego z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 398²¹ w związku z art. 98 § 1 i § 1¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935 ze zm.).

[az]

[a.ł]